

Katowice, 10.06.2017r.

Prof. dr hab. Ewa Rott-Pietrzyk
Katedra Prawa Cywilnego i Prawa Prywatnego Międzynarodowego
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Śląski w Katowicach

RECENZJA

osiągnięć naukowych doktora Grzegorza Wolaka

sporządzona w postępowaniu o nadanie stopnia naukowego doktora habilitowanego

1. Przedmiot i kryteria oceny (ogólne i szczegółowe)

O ogólnych kryteriach, które recenzent jest zobowiązany wziąć pod uwagę należy wnioskować na podstawie art. 18a ust. 7 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65, poz. 595 ze zm., zwanej dalej w recenzji „ustawą”), zgodnie z którym przedmiotem recenzji w postępowaniu habilitacyjnym jest ocena, czy osiągnięcia naukowe wnioskodawcy spełniają kryteria określone w art. 16 ustawy.

Natomiast bardziej szczegółowe kryteria oceny osiągnięć osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego określa rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 1 września 2011 r. w sprawie kryteriów oceny osiągnięć osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego (Dz. U. Nr 196, poz. 1165, zwane dalej w recenzji „rozporządzeniem”). Na podstawie art. 16 ust. 1 ustawy, do postępowania służącego uzyskaniu stopnia naukowego doktora habilitowanego może zostać dopuszczona osoba, która posiada stopień doktora oraz osiągnięcia naukowe, uzyskane po otrzymaniu stopnia doktora, stanowiące znaczny wkład autora w rozwój jego dyscypliny naukowej oraz wykazuje się istotną aktywnością naukową.

Z treści rozporządzenia wynika z kolei, że zadaniem recenzenta jest nie tylko ocena „osiągnięć naukowych” w rozumieniu art. 16 ust. 1 ustawy, ale także „aktywności naukowej”, o której mowa w art. 16 ustawy. Rozporządzenie określa także kryteria oceny odnoszące się do dorobku dydaktycznego i popularyzatorskiego oraz współpracy międzynarodowej habilitanta. Na podstawie wykładni przepisów rozporządzenia i art. 16 ustawy należy wnioskować, że również dorobek dydaktyczny i popularyzatorski mieści się

w zakresie „aktywności naukowej”.

Jako swoje osiągnięcia naukowe Wnioskodawca w załączniku 3 wskazał wszystkie opublikowane prace naukowe (tj. 1 monografię pt. *Umowa o zrzeczenie się dziedziczenia w polskim prawie cywilnym* oraz 86 artykułów i glos; w tym jedna w druku). Z autoreferatu wynikają również inne osiągnięcia, które – poza dorobkiem naukowym – recenzent w myśl obowiązujących przepisów powinien ocenić (m.in. dydaktykę, działalność popularyzatorską). Autoreferat nie wskazuje na naukowe aktywności międzynarodowe (projekty, bierny bądź czynny udział w konferencjach, czy publikacje, udział w instytucjach międzynarodowych); informuje natomiast o kontaktach z sądami okręgu Landgericht w Chemnitz (Saksonia), które to kontakty są związane z wykonywaniem przez niego zawodu sędziego.

2. Ocena osiągnięć naukowo-badawczych Wnioskodawcy

2.1. Monografia pt. *Umowa o zrzeczenie się dziedziczenia w polskim prawie cywilnym*

Najistotniejszym osiągnięciem naukowym dr. Grzegorz Wolaka jest praca pt. *Umowa zrzeczenia się dziedziczenia w polskim prawie cywilnym*, opublikowana w wydawnictwie Wolters Kluwer Polska w 2016 r., i licząca 457 stron wraz z bibliografią. Wybór tematu należy przyjąć z dużą aprobatą z uwagi na to, że w polskim piśmiennictwie brak całościowego monograficznego opracowania instytucji umowy o zrzeczenie się dziedziczenia. Praca ta wypełnia zatem lukę w zakresie badań nad prawem prywatnym. Problematyka stanowiąca jej przedmiot była podejmowana przez różnych autorów głównie w dziełach zbiorowych dotyczących prawa spadkowego [uprzednio w wydaniach Systemu prawa cywilnego, a obecnie w Systemie prawa prywatnego (t. 10)], a także w komentarzach do art. 1048-1050 KC oraz przedmiotowych podręcznikach kursowych różnych autorów. Opublikowano również stosunkowo niewiele artykułów czy glos dotyczących instytucji zrzeczenia się dziedziczenia.

Tematyka podjęta przez Habilitanta jest godna poparcia z jeszcze jednego względu. Otóż jeszcze w ramach prac Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego przy Ministrze Sprawiedliwości (już nie działającej) doszło do opracowania projektu Księgi IV obejmującej prawo spadkowe. W takim kontekście wnikliwe, kompleksowe i porównawcze spojrzenie na umowę o zrzeczenie się dziedziczenia (zarówno *de lege lata*, jak i *de lege ferenda*) jest niewątpliwie potrzebne. Tym bardziej, że Habilitant formułuje własne propozycje *de lege ferenda*. Ocena wyboru tematu jest zatem wysoka z dwóch względów. Po pierwsze, z

uwagi na aspekt nowości (brak całościowego monograficznego opracowania instytucji umowy zrzeczenia się dziedziczenia w doktrynie polskiej). Po drugie, z uwagi na potrzebę głosów i wypowiedzi przedstawicieli doktryny dotyczących instytucji prawa prywatnego w toczącej się dyskusji nad nową kodyfikacją prawa prywatnego obejmującą prawo spadkowe. W przypadku umowy o zrzeczenie się dziedziczenia głosy te są pożądane zważywszy na to, że zostały opracowane w tym zakresie rozwiązania w projekcie opracowanym jeszcze pod patronatem KKPC (dotąd niepublikowane).

Monografia pt. *Umowa zrzeczenia się dziedziczenia* stanowi kompleksową analizę czynności prawnej *mortis causa* objętej jej tytułem, a zarazem pierwsze monograficzne całościowe opracowanie tej instytucji (*de lege lata* i *de lege ferenda*) z odniesieniami do prawa europejskiego i prawa prywatnego międzynarodowego. Struktura tej publikacji oraz przyjęte metody badawcze są tradycyjne. Przy założeniach i określonych przez Habilitanta celach, wybór tradycyjnej systematyki i metod jest funkcjonalny i przez to uzasadniony. W strukturze pracy można wyróżnić trzy główne elementy. Po pierwsze, fragment odnoszący się do ustawowego zakazu zawierania umów o spadek po osobie żyjącej w świetle unormowania umowy zrzeczenia się dziedziczenia w: prawie polskim, z odniesieniami do prawa UE, a także w prawie prywatnym międzynarodowym. Po drugie, istotnym elementem, z uwagi na dalsze rozważania, jest geneza omawianej instytucji w prawie polskim i regulacja tejże umowy *mortis causa* w innych systemach prawnych (niemieckim, austriackim, szwajcarskim i węgierskim). Trzeci element, obejmujący rozdziały od III do VII obejmuje regulację umowy zrzeczenia się dziedziczenia w prawie polskim *de lege lata*. Pracę kończy – budzący spore oczekiwania – rozdział, w którym Habilitant sformułował własne propozycje *de lege ferenda* w postaci konkretnych rozwiązań normatywnych.

We wstępie do pracy Habilitant odnosi się w sposób ogólny do swojego zadanie badawczego. W tym miejscu nasuwa się kilka uwag. Po pierwsze, Autor we wstępie bardzo ogólnikowo określił swoje zamierzenie badawcze; nie formułuje bowiem wyraźnie celów i założeń rozprawy, jak to się zwyczajowo czyni w pracach tego rodzaju. Pisze jedynie, że „monografia poświęcona jest analizie problematyki związanej” z umową zrzeczenia się dziedziczenia. Przedstawia także swój zamiar, którym jest przede wszystkim omówienie „z uwzględnieniem zakresu przedmiotowego i podmiotowego oraz skutków prawnych” art. 1048-150 KC. Wydaje się jednak, że „analiza” powinna być zawsze punktem wyjścia do osiągnięcia jakiegoś zidentyfikowanego na wstępie wyraźnie celu, a nie powinna stanowić celu sama w sobie. Powinna zmierzać do wniosków, przy

przyjęciu konkretnych założeń, zidentyfikowaniu konkretnych trudności interpretacyjnych, bądź powinna służyć weryfikacji przyjętych apriorycznych tez (które nie są wyrazem ugruntowanych poglądów prezentowanych w doktrynie czy judykaturze). Najbardziej interesujący element w pracach badawczych zaczyna się w miejscu, w którym analiza się kończy. Innymi słowy najbardziej w nich interesujące jest to, co z takiej analizy wynika w ramach zidentyfikowanych celów i przy użyciu funkcjonalnych dla realizacji danego zadania metod badawczych. Na to Autor nie kładzie nacisku we wstępie. Informuje jednak, że zamierza „spojrzeć na historię i przyszłość tej umowy w polskim porządku prawnym, jak też na jej ujęcie w innych systemach prawnych”. Nie uzasadnia jednak, dlaczego w rozdziale II znalazły się akurat takie, a nie inne porządki prawne (tj. wedle jakiego kryterium dokonał wyboru). Nie jest wystarczające uzasadnienie ograniczające się do stwierdzenia, że prawo niemieckie, austriackie i szwajcarskie jest bliskie polskiemu prawu prywatnemu.

Najistotniejsze znaczenie, mają rozważania zawarte w poszczególnych rozdziałach odnoszących się do prawa polskiego we fragmentach, w których Autor identyfikuje trudności dotyczące wykładni i stosowania przepisów instytucji stanowiącej przedmiot rozprawy. Należy tu zauważyć i docenić jego głos w dyskusji. Wysoce pożądane jest bowiem konfrontowanie różnych poglądów dotyczących rozwiązań przy opracowywaniu nowej kodyfikacji. Wartość mają wypowiedzi odnoszące się do doktrynalnych sporów dotyczących kwestii skomplikowanych i kontrowersyjnych. Należy jednak zauważyć, że zbyt często jednak Habilitant stosuje mechanizm polegający na przytoczeniu poglądów cudzych, czy orzeczeń sądów powszechnych (co czyni bardzo rzetelnie), poprzestając na ogólnym stwierdzeniu, do czyjego słusznego stanowiska się przychyła. Niejednokrotnie brakuje głębszego uzasadnienia, dlaczego właśnie to, a nie inne stanowisko doktrynalne, czy przyjmowane w judykaturze uważane jest za słuszne. Należy jednak docenić, że Autor bacznie śledzi wypowiedzi doktrynalne i orzecznicze oraz odniesienia do wyrażanych poglądów i stanowisk dokumentuje.

W odniesieniu do rozważań odnoszących się do prawa polskiego, Autor na wstępie formułuje tezy 1-14, których – jak stwierdza - słuszność zamierza wykazać w monografii. Wiele z tych tez należy uznać jednak za oczywiste, czy w nauce ugruntowane (nawet jeśli nie ma absolutnej zgodności w doktrynie). Nie są to w większości tezy o charakterze nowatorskim. Należy je raczej postrzegać w kategoriach podsumowania stanowiska Autora w odniesieniu do różnych kwestii (np. charakteru prawnego badanej umowy). Nie ma potrzeby więc „wykazywania słuszności” wielu z formułowanych na wstępie tez.

Oczywiście nie jest to jednoznaczne z koniecznością pominięcia niektórych wywodów. Rzecz sprowadza się tu tylko do nadania im odpowiedniego charakteru w sztuce argumentacji i przypisania im odpowiedniej funkcji i znaczenia w toku wyводу. Do tego, co do których wyrażano już poglądy w doktrynie, nie formułuję uwag. Czynię to wyłącznie w odniesieniu do tych, które mogą z różnych powodów budzić wątpliwości.

Gdy chodzi o tezę 1, odnoszącą się do charakteru prawnego, należy zauważyć, że poglądy przedstawiane przez Habilitanta zostały już w większości wcześniej wypowiedziane w komentarzu do analizowanych przepisów KC [w szczególności przez *M. Pazdana* w wydaniach komentarza pod red. *K. Pietrzykowskiego*]. Nie stanowi ona więc nowości. Autor prawidłowo charakteryzuje umowę od strony negatywnej. Nasuwa się jednak uwaga terminologiczna. Określenie „szansa”, czy „nadzieja” w powiązaniu z jej „rozporządzeniem” nie jest chyba szczęśliwe (jak również definiowanie umowy przez wskazanie, że to nie umowa rozporządzająca, lecz rozporządza się w niej [...]). Dalej Autor pisze, że umowa o rzeczenie się dziedziczenia „nie jest [ona] rozrządzeniem ostatniej woli ani rozrządzeniem na wypadek śmierci.” Wydaje się, że nie ma potrzeby odróżnienia obu tych pojęć. Ustawa posługuje się wszak pojęciem rozrządzenia tylko przy testamencie.

Teza 2 dotyczy prawa podmiotowego. Jej sformułowanie już na samym początku nasuwa wątpliwości, czy Autor wystarczająco odróżnia prawo podmiotowe od składających się na nie, powiązanych funkcjonalnie uprawnień. W tezie tej przyjmuje dalej, że spadkobierca przed otwarciem spadku nie nabywa żadnych uprawnień do spadku, nawet ekspektatywy. Pogląd ten sprawia wrażenie niespójnego. Wynika to zapewne z próby dopasowania charakterystyki umowy do zasady braku uprawnień spadkobiercy do spadku za życia spadkodawcy. Ta niespójność przejawia się w tym, że: z jednej strony umowa nie ma wedle Autora przedmiotu (albo też ma bliżej nieprzewidziany w przepisach: „szansa”), a z drugiej strony jest przez Autora kwalifikowana jako umowa *mortis causa*. Położenie nacisku na tę drugą kwestię pozwoliłoby tej niespójności uniknąć: przedmiotem umowy jest spadek, lecz skutki czynności prawnej są odroczone dopiero do chwili śmierci spadkodawcy.

Teza 4 została sformułowana tak, jakby zgoda sądu opiekuńczego była wymagana tylko w przypadku złożenia oświadczenia woli przez przedstawiciela ustawowego działającego w imieniu osoby nie mającej zdolności do czynności prawnych, a w przypadku osoby o ograniczonej zdolności prawnej już nie. Należy – jak się wydaje – przyjąć, że zgoda ta jest wymagana w obu przypadkach. Wątpliwości pojawiają się także w odniesieniu do twierdzenia, że ograniczony w zdolności do czynności prawnych może

samodzielnie zawrzeć umowę zrzeczenia się dziedziczenia w charakterze spadkodawcy (rozumowanie *a contrario* ex art. 17 k.c.). Zważywszy jednak, że art. 944 KC wymaga dla testamentu pełnej zdolności do czynności prawnej warto byłoby przeanalizować, czy umowa o zrzeczenie się dziedziczenia - z punktu widzenia przyszłego spadkodawcy – nie zbliża się jednak bardziej do testamentu, niż do umowy rozporządzającej (*per analogiam*). W odniesieniu do tezy 12 pojawiają się podobne wątpliwości.

W ramach tezy 5 Habilitant przyjmuje, że jeśli zrzekającym się jest małżonek spadkodawcy, to przysługuje mu uprawnienie do tzw. ustawowego zapisu naddziałowego z art. 939 KC. Należy zauważyć, że małżonek, który zawarł umowę o zrzeczenie się dziedziczenia podlega wyłączeniu od dziedziczenia ustawowego jakby nie dożył otwarcia spadku (art. 1049 § 2 KC). Natomiast uprawnienie z art. 939 § 1 KC jest zależne od tego, czy małżonek z ustawy dziedziczy. Przy aprobachie poglądu dotyczącego częściowego zrzeczenia się dziedziczenia, pogląd Autora byłby zasadny przy założeniu, że w umowie wyraźnie postanowiono, że małżonek zrzeka się udziału ustawowego spadku; nie zrzeka się natomiast uprawnienia z 939 KC.

Do słabszych fragmentów pracy należy fragment rozdziału I odnoszący się do prawa prywatnego międzynarodowego oraz prawa europejskiego (pkt 2.2. oraz 2.3.), a także rozdział prawoporównawczy (rozdział II). Dobrze jednak, że rozdział dotyczący prawa kolizyjnego został zamieszczony. Umowy spadkowe, którymi zajmuje się autor – w dobie internacjonalizacji obrotu także na płaszczyźnie prawa spadkowego – mogą obejmować element obcy, który wymusza poszukiwanie dla nich prawa właściwego. Wobec znacznych różnic występującymi między poszczególnymi systemami prawnymi (w szczególności różnice odnoszące się do dopuszczalności tego rodzaju umów) wskazanie reżimu prawnego, któremu podlega umowa o zrzeczenie się dziedziczenia może rodzić różnego rodzaju trudności na płaszczyźnie kwalifikacyjnej. Rozdział ten - choć dotyczy zagadnień mogących dawać asumpt do interesujących rozważań i interpretacji - ma raczej charakter sprawozdawczy. W kwestiach uchodzących za sporne Autor przychyliła się do określonego poglądu (np. prezentowanego przez *M. Margońskiego*), bez pogłębionych rozważań, które odnoszą się do istoty sporu i jego konsekwencji, co wydaje się najbardziej interesujące. W rozważaniach tych, zbyt małą też uwagę Autor przywiązuje do przepisów ogólnych ppm, mających przecież znaczenie dla analizowanych przez niego zagadnień prawa kolizyjnego. We fragmencie dotyczącym prawa unijnego natomiast, miejsce cytowania przepisów rozporządzenia spadkowego mogłaby zająć raczej analiza wynikających z nich konsekwencji. W odniesieniu do komentarza Habilitanta odnoszącego

się do art. 22 rozporządzenia spadkowego konieczne jest sformułowanie uwagi mającej charakter nie tylko zarzutu dotyczącego terminologii. Habilitant wywodzi, że w odniesieniu do art. 22 ww. rozporządzenia „przyjąć należy, że jednostronna umowa dziedziczenia [...]”. Termin *jednostronna umowa* nie jest prawidłowy zarówno w odniesieniu do umowy dziedziczenia, jak i każdej innej. Przypomnieć należy, że – niezależnie od przyjmowanej definicji umowy - istotą każdej umowy są co najmniej dwa oświadczenia woli [...]. Nie sposób zatem mówić o umowie jednostronnej. Można co najwyżej mówić o umowie jednostronnie zobowiązującej. To jednak nie jest to samo. Nie o umowie jednostronnie zobowiązującej w art. 22 ww. rozporządzenia jest zresztą mowa; w regulacji tej przepisie jest mowa o *oświadczeniu*.

Rozdział II oceniam niżej z dwóch powodów. Po pierwsze, dlatego że – jak wyżej wspomniano – nie wyjaśniono kryterium, wedle którego dokonano wyboru obcych systemów prawnych. Z samego wyboru określonych porządków prawnych, a pominięcie innych mogą już wynikać wnioski (w ramach porządków dopuszczających umowę o zrzeczenie się dziedziczenia). Po drugie, dlatego że rozważania zamieszczone w tym rozdziale nie wykraczają poza bardzo syntetyczną i deskryptywną analizę badanej instytucji w prawach wybranych państw. W odniesieniu do tego fragmentu rozprawy powstaje spory niedosyt. Autor bowiem ogranicza się do przedstawienia przepisów odnoszących się do umowy o zrzeczenie się dziedziczenia w wybranych porządkach prawnych i krótkiego do nich komentarza (opartego na opracowaniu polskim *J. Pisulińskiego* z 1999r. i skąpych odniesieniach do piśmiennictwa obcego, głównie z lat 90.). Jeśli metoda prawno-porównawcza ma dawać dobre podstawy do formułowania uwag *de lege ferenda* oraz ich uzasadnienia, warto pokazać przyjmowaną w praktyce w wybranych systemach prawnych metodologię wykładni i stosowania prawa. Ona bowiem dopiero przekonuje o wykorzystywaniu i funkcjonalności określonych rozwiązań normatywnych. Jeśli w przypadku prawa węgierskiego może to być utrudnione, to w odniesieniu do prawa niemieckiego, austriackiego i szwajcarskiego już takie nie jest.

Dobrze oceniam rozdział VII obejmujący całość rozważań *de lege ferenda* obejmujący propozycje normatywne ujęte w postaci następujących po sobie regulacji (7 artykułów). Przełożenie wniosków *de lege ferenda* na konkretne propozycje przyjmujące postać przepisów zawsze bowiem wymaga starannego namysłu. Wiele z proponowanych przez Autora propozycji jest godnych uwagi i nadaje się – jak sądzę – do wykorzystania w pracach nad nową księgą KC obejmującą prawo spadkowe. Podzielam pogląd, że umowa zrzeczenia się dziedziczenia powinna zostać utrzymana w nowej kodyfikacji. Warto także

unormować ją bardziej szczegółowo, w szczególności w odniesieniu do kwestii uchodzących za sporne, w odniesieniu do których nie jest przyjmowana jednolita metodologia wykładni i stosowania prawa (przez sądy i notariuszy). Zgadzam się z propozycjami Habilitanta co do zasady. Propozycje te mogą uchodzić za istotny wkład do dorobku prawa prywatnego (a ściślej prawa spadkowego). Jeśli powróci koncepcja opracowania nowego kodeksu cywilnego, mogą one stanowić istotny materiał i punkt odniesienia w toku prac nad normatywnym kształtem poszczególnych instytucji księgi obejmującej prawo spadkowe. Cenię także rozumienie przez Habilitanta celu i istoty wykładni przepisów prawa spadkowego. Sprawia ono, że instytucje prawnospadkowe stają się bardziej funkcjonalne i czynią zadość potrzebom obrotu. Podzielam także przyjmowaną przez niego aksjologię, leżącą u podstaw wykładni i stosowania prawa spadkowego.

Podsumowując ocenę monografii stwierdzam, że z pewnością zachęca ona do dalszej dyskusji nad kształtem prawa spadkowego (walor ogólny) i umowy o zrzeczenie się dziedziczenia (walor szczególny) w nowej kodyfikacji. Ma ona funkcjonalną i przejrzystą konstrukcję i jest napisana dobrym językiem (z zastrzeżeniami terminologicznymi, o których była mowa). Jest wyrazem uporządkowania. Przy opracowaniu monografii wykorzystano prawidłowo zbiór literatury polskiej i dorobek rodzimej judykatury. Zawartość merytoryczna pracy dowodzi opanowania przez Autora metody naukowej dogmatyki prawa. Niektóre fragmenty są jednak nie dość pogłębione, gdy chodzi o stanowisko własne Autora. Poglądy doktrynalne i orzecznicze są natomiast przedstawiane rzetelnie (w tym poglądy odmienne od prezentowanych w monografii). Autor sprawnie porusza się na płaszczyźnie części ogólnej prawa cywilnego i prawa spadkowego. Zabrakło w mojej ocenie słowa końcowego obejmującego ostatnią i podsumowującą refleksję Habilitanta na temat instytucji będącej przedmiotem jego pracy. Być może przeważała chęć unikania powtórzeń. Należy przyjąć, że monografia ta stanowi istotny wkład w rozwój dziedziny prawa prywatnego przede wszystkim z uwagi na to, że wypełnia istniejącą lukę i może stanowić asumpt do dalszej dyskusji, którą z pewnością warto podjąć.

2.2. Pozostałe osiągnięcia naukowe

2.2.1. Uwagi ogólne

Na podstawie pozostałych publikacji Habilitanta (wydanych po uzyskaniu przez niego tytułu doktora nauk prawnych) można wnioskować o jego naukowych

zainteresowaniach wykraczających poza umowę zrzeczenia się dziedziczenia na płaszczyźnie prawa spadkowego, a także w obszarach wykraczających poza prawo spadkowe. W zakresie prawa spadkowego przedmiotem jego badań objętych jest wiele różnych instytucji, jak np. darowizna na wypadek śmierci, zapis windykacyjny i zwykły, zachówek i wydziedziczenie, dział spadku, odpowiedzialność spadkobierców i zapisobierców windykacyjnych za długi spadkowe. W odniesieniu do wszystkich tych instytucji toczy się od jakiegoś czasu dyskusja w doktrynie i każdy głos obrazujący nowe spojrzenie, czy rozstrzygający odnoszące się do nich wątpliwości zasługuje na docenienie. Wynikiem tych badań jest ponad 35 artykułów i glos do orzeczeń Sądu Najwyższego i Sądów Apelacyjnych.

Badania nad prawem spadkowym skłoniły Habilitanta do sformułowania wielu tez (ujętych zbiorczo w autoreferacie), do których się poniżej odniosę. Większość z nich nie zawiera jednak elementu nowości, a jest głównie wyrazem stanowiska judykatury, do którego Autor się przyłącza. W przeważającej mierze tezy te sprowadzają się do aprobującego stanowiska w odniesieniu do tego czy innego orzeczenia sądów powszechnych. Mechanizm ten jest wspólny także dla innych dziedzin, stanowiących przedmiot zainteresowania Habilitanta. Odniosę się do tego z własnym komentarzem bądź uwagami polemicznymi, w odniesieniu do tez formułowanych na podstawie podjętej przez Wnioskodawcę analizy instytucji prawa spadkowego.

W odniesieniu do tezy 1, jeśli dobrze zrozumiałam Habilitanta, drugi testament (wskutek odwołania go przez trzeci testament) zasadniczo nie odwołuje pierwszego. Jeśli tak, to pogląd ten jest jednym z możliwych do przyjęcia [przeciwnie orzekł SN w post. SN z 6 XII 2002 r. IV CKN 1587/00; podobnie zresztą *F. Błahuta*, w: *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom 3*, pod red. Z. Resicha, Warszawa 1972, s. 1865.]. W odniesieniu do drugiej części tezy, mam zastrzeżenia dotyczące przyjmowanego znaczenia towarzyszących okoliczności na tle art. 946 KC. Jeśli odwołanie następuje przez sporządzenie nowego testamentu, ugruntowany w orzecznictwie jest pogląd, że nie można uzupełniać treści testamentu o oświadczenia w nim nie wyrażone [post. SN z 11.8.2010 r., I CSK 62/10 *in fine*, odróżniające od uzupełnienia treści wykładnię uzupełniającą w rozumieniu art. 948 § 2 KC]. W przypadku pozostałych sposobów (czynności prawnych) odwołania testamentu (zniszczenie, dokonanie zmian, pozbawienie cech wymaganych do ważności), druga część tezy miałaby sens, gdyż zaciera się w tym przypadku granica pomiędzy oświadczeniem woli (zachowaniem skutkującym odwołaniem testamentu) a okolicznościami towarzyszącymi. Zresztą zarówno w pierwszym, jak i drugim przypadku przy wykładni oświadczenia woli (testamentu) można brać pod uwagę

okoliczności towarzyszące).

Nie zawiera elementu nowości, czy polemiki teza druga [por. wypowiedź *J. Pietrzykowskiego*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom 3*, pod red. Z. Resicha, Warszawa 1972] i trzecia, w której Autor postuluje, aby przekazanie gospodarstwa rolnego traktować *per analogiam* jak darowiznę na potrzeby ww. przepisów prawa spadkowego i rodzinnego. Pogląd ten jest jednym z prezentowanych i znalazł wyraz w orzeczeniach SN [np. post SN z 30.1.2009 r., II CSK 450/08 na tle art. 32 § 1 i art. 33 pkt 2 KRiO (obecnie art. 31 § 1 i art. 33 pkt 2 KRiO)]; wpisuje się w nurt orzeczniczy, aby analogicznie do darowizn traktować inne czynności prawne nieodpłatne, w celu uniknięcia obchodzenia wspomnianych przepisów [np. post SN z 9.12.2010 r., III CSK 39/10]. Tak np. w przypadku środków pieniężnych z rachunku bankowego w myśl art. 56 prawa bankowego. Jednakże – z uwagi na specyfikę i cel umowy przekazania – w orzecznictwie sformułowano poglądy odmienne, które obecnie przeważają [w szczególności: uchw. SN z 28.11.2012 r., III CZP 68/12; uchw. SN z 21.6.2012 r., III CZP 29/12; uchw. SN z 7.2.2014 r., III CZP 114/13]. Nasuwa się tu także uwaga odnośnie do terminologii, gdyż 20 stycznia 2005 r. weszła w życie nowela do KRO (m.in. w zakresie art. 33 KRO), która zastąpiła termin „majątek odrębny” terminem „majątek osobisty”.

Teza 5 jest wyrazem uchw. SN z 18 lipca 2012 r., III CZP 46/12, OSNC 2013, z. 3, nr 29 [W polemikę z tą uchwałą wdał się np. *E. Gniewek*, O niedopuszczalności zapisu windykacyjnego przedmiotów majątku wspólnego małżonków, Rejent 2012, nr 1]. W tezie 6 habilitant przyłączył się także do orzeczenia SN z 27 czerwca 2007 r., II CSK 121/07 [OSNC – ZD B/2008, poz. 41; podobnie zresztą np. uchw. SN z 29.5.1987 r., III CZP 25/87 – która nie dotyczyła jednak problemu art. 183 w zw. z art. 45 k.c.]. Podobny mechanizm przy formułowaniu tez jest widoczny w przypadku tez: 7-10, 13, 17-19, 23, 26, 33, w których aprobuje glosowane orzeczenia (bądź przychyła się do orzeczeń sądów powszechnych w publikacjach innego rodzaju). Niektóre tezy proponowane przez Habilitanta zostały zresztą zasadniczo sformułowane w prezentowany przez niego sposób przez SN [np. teza 19: Teza uchwały SN z 22.11.2013 r., III CZP 77/13, OSNC 2014, nr 9, poz. 86.].

Odnosząc się do tezy 11 należy stwierdzić, że cel do jakiego zmierza Habilitant jest prawidłowy. Mam jednak wątpliwość co do środków do niego prowadzących (tj. odwołania się do konwersji). Po pierwsze, jeśli w testamencie, sporządzono w prawem przewidzianej formie (choć innej niż akt notarialny), postanowienie odpowiadające treści zapisowi windykacyjnemu, sąd dokonujący wykładni testamentu – odwołując się do art. 948 § 2 k.c. – zapewne doszedłby do wniosku, że testator zamierzał dokonać zapisu zwykłego (a w konsekwencji testament byłby ważny, bez konieczności odwoływania się do konwersji). W

drugim natomiast przypadku (i o to – jak sądzę, chodziło Autorowi), sytuacja - w której sporządzono testament notarialny z zapisem windykacyjnym przedmiotów nieobjętych wyliczeniem z art. 981¹ § 2 KC - jest czysto akademicka, skoro notariusz z reguły do tego nie dopuści (a jeśli nawet, to przedstawione powyżej rozumowanie pozwala na uratowanie testamentu bez konieczności odwoływania się do konwersji).

Teza 12 obejmuje pogląd słuszny z praktycznego punktu (gdyż treść testamentu notarialnego z reguły nie będzie budziła wątpliwości co do zamiaru testatora uczynienia zapisu windykacyjnego, a wątpliwość może się rodzić na tle art. 961 KC). Wydaje się jednak, że nie można całkowicie wykluczyć zastosowania art. 961 KC. Przemawiają za tym argumenty zarówno natury językowej (w art. 961 k.c. jest mowa o zapisobiercach bez rozróżnienia, czy chodzi o zapisobierców zwykłych czy windykacyjnych), jak i względy praktyczne. Choć notariusz na ogół nie dopuści do niejasności, o której mowa w tym przepisie, to jednak nie można wykluczyć sytuacji, w której nie zostanie on poinformowany przez spadkodawcę, że testament wyczerpał cały spadek spadkodawcy, jak również w sytuacji, w której testator nie do końca rozumiał, co oświadcza (przy wykładni testamentu istotna jest teorii woli, nie oświadczenia – art. 948 § 2 k.c.).

Teza 14 i 15 są prawidłowe i wynikają z opracowań o charakterze sprawozdawczym, relacjonującym poglądy innych autorów czy SN [np. w odniesieniu do t. 15: tak uchw. SN z 13.12.2013 r., III CZP 79/13 oraz np. A. Kubas, *Recenzja książki Leopolda Steckiego: Umowa darowizny*, *Studia Iuridica Towarzystwa Naukowego w Toruniu*, z. 1, Warszawa-Poznań 1974, s. 235, *Nowe Prawo* 1974, nr 10, s. 1370; J. Kosik, [w:] *System prawa cywilnego. Prawo spadkowe*, pod red. J.S. Piątowskiego, Wrocław 1986, s. 580; M. Niedośpiał, *Darowizna na wypadek śmierci*, *Państwo i Prawo* 1987, z. 11, s. 52; A. Oleszko, *Umowy prawa powszechnego mające zastosowanie w sprawach spadkowych*, [w:] *Problemy kodyfikacji prawa cywilnego (Studia i rozprawy). Księga pamiątkowa ku czci Profesora Zbigniewa Radwańskiego*, pod red. S. Sołtyńskiego, Poznań 1990, s. 421; E. Drozd, *Darowizna na wypadek śmierci*, *Rejent* 1992, nr 1, s. 80; J. Górecki, *Umowa darowizny na wypadek śmierci*, *Rejent* 2006, nr 2, s. 41; E. Rott-Pietrzyk, *Umowa dziedziczenia – uwagi de lege lata i de lege ferenda*, *Rejent* 2006, nr 2.]

Gdy chodzi o tezę 16, zrozumiałe są obiekcje Habilitanta (z uwagi na wymóg osobistego sporządzenia testamentu przez testatora, który stanowi oczywistą zasadę). Jednakże czym innym jest określenie przez osobę trzecią przedmiotu zapisu, który wcześniej nie był określony (co jest niedopuszczalne) od zapisu działającego w ramach mechanizmu zobowiązania przemiennego z przyznaniem uprawnionemu prawa wyboru jednego z kilku świadczeń już określonych przez testatora (co jest dopuszczalne) [odmiennie niż Habilitant SN w uchw. z 16.10.2014 r., III CZP 70/14.].

Odnosząc się do tezy 20, nie jest jasne, dlaczego jest tu mowa o składkach ubezpieczeniowych, skoro składki te są płatne za życia spadkodawcy. Natomiast jeśli nie zapłacił ich za życia, to jednak stanowią one jak, się wydaje, mimo wszystko dług spadkowy, który podlega dziedziczeniu.

W przypadku tezy 21, należy stwierdzić, że Habilitant trafnie dostrzegł problem prawny. Istotnie brak jest w przypadku zapisu windykacyjnego odpowiednika art. 1030 zd. 1 k.c. Wydaje się jednak, że ma on charakter raczej teoretyczny, gdyż do chwili złożenia przez zapisobiercę windykacyjnego oświadczenia o przyjęciu zapisu windykacyjnego sąd nie stwierdzi nabycia przedmiotu zapisu windykacyjnego (art. 1026 w zw. z art. 1029¹ kc); podobnie notariusz nie wyda aktu poświadczenia dziedziczenia. Zatem sytuacja ta nie stwarza zagrożenia dla zapisobiercy, ponieważ sąd nie nada klauzuli wykonalności przeciwko zapisobiercy windykacyjnemu (art. 779 § 2 w zw. z art. 788 KPC), Natomiast gdyby zapisobierca ten został pozwany, wtedy nie uda się uzyskać wyroku zasądzającego przed przyjęciem przedmiotu zapisu. Zapisobierca odpowiada bowiem do wartości nabytego przedmiotu, a w razie odrzucenia przedmiotu w toku postępowania, zapisobierca odpowiada za długi.

Pogląd przedstawiony w tezie 22, jest do przyjęcia i ma sens. Jednakże bardziej zasadny wydaje się inny pogląd. Otóż, przy obliczaniu zachowku należy m.in. sformułować hipotetyczny katalog spadkobierców ustawowych, choć z uwzględnieniem szczególnych norm z art. 992 k.c., w której nie wymieniono małżonka w sytuacji z art. 940 k.c. Małżonek ten nie dziedziczy z ustawy. Nie należałby więc do kręgu spadkobierców ustawowych. W konsekwencji, nie należałoby go zatem brać pod uwagę przy obliczaniu zachowku [podobnie P. Księżak, *Zachowek w polskim prawie spadkowym*, Warszawa 2010, s. 223].

W tezie 23, Habilitant wyraził stanowczy pogląd dotyczący spornej kwestii wydziedziczenia częściowego, a także warunkowego oraz z zastrzeżeniem terminu, opowiadając się za dopuszczalnością oświadczenia woli obejmującego takie elementy [w doktrynie silnie reprezentowane jest stanowisko przeciwne, por. M. Pazdan w komentarzu do art. 1008 KC; M. Szaciński, *Wydziedziczenie*, s. 1000; J. Pietrzykowski, w: *Komentarz* 1972, t. III, s. 1922; L. Stecki, w: *Komentarz* 1989, t. II, s. 878; Skowrońska-Bocian, *Komentarz KC* 2011, s. 230, teza 5; E. Niezbecka, w: *Kidyba, Komentarz KC* 2012, IV, s. 260, teza 3; J. Kremis, w: *Gniewek, Machnikowski, Komentarz KC* 2014, s. 1817, Nb 3; odmiennie, pod rządem PrSpad, J. Gwiazdomorski, *Wydziedziczenie częściowe*, s. 433 i nast., oraz de lege lata J. Kosik, w: *System*, t. IV, s. 544; M. Niedośpiał, *Zagadnienia ogólne testamentu w polskim prawie cywilnym*, PUG 1994, Nr 10, s. 125; P. Księżak, *Zachowek w polskim prawie*, 2012, s. 169; tenże, w: *Osajda, Komentarz KC* 2013, III, s. 774, pkt 8–10; B. Kordasiewicz, w: *System PrPryw*, t. 10, 2013, s. 895, Nb 37]. Instytucji wydziedziczenia dotyczy także teza 25; pogląd tam wyrażony jest

słuszny. Wydziedziczenie, oprócz skutku polegającego na pozbawieniu prawa do zachowku, wywołuje bowiem skutek testamentu negatywnego.

Nie budzą wątpliwości tezy 27 i 28; słuszny jest także pogląd wyrażony w tezie 31 (Habilitant przyłącza się do autorów, którzy aprobuja orzeczenia SN dopuszczające analogiczne stosowanie do terminu zawitego z art. 1015 § 1 k.c. przepisów o przerwie lub zawieszeniu biegu terminu przedawnienia).

W tezie 32, odniesiono się do postanowienia nawiązującego do istoty sukcesji uniwersalnej (gdy wskutek śmierci spadkodawcy spadkobiercy wchodzi w jego sytuację prawną, a więc również w wiążący pełnomocnika i mocodawcę stosunek pełnomocnictwa, jeżeli nie wygaś na skutek śmierci mocodawcy). Mam jednak wątpliwość co do tego, czy w dalszym zdaniu Habilitant odróżnia stosunek pełnomocnictwa od stosunku podstawowego (skoro umocowanie wynika z pełnomocnictwa, a nie ze stosunku podstawowego; poza wyjątkową sytuacją z art. 734 KC, w przypadku którego stosunek podstawowy jest funkcjonalnie związany z pełnomocnictwem).

W odniesieniu do tezy 34 nasuwa się dwie uwagi. Po pierwsze, w ramach postulatów *de lege ferenda* Autor stwierdza: „Wskazałem też, iż instytucja zapisu windykacyjnego winna znaleźć się wśród przepisów regulujących powołanie do spadku. Nabycie przedmiotu zapisu windykacyjnego winno być wszak traktowane, ze wszystkimi tego skutkami, jako sukcesja singularna *mortis causa* w zakresie określonego przedmiotu (prawa) majątkowego.” Jest to już stan *de lege lata*. Przykładem sukcesji syngularnej jest właśnie okoliczność, że przedmiot zapisu windykacyjnego przechodzi poza porządkiem dziedziczenia. Po drugie, przyjmuje, że zapisobiercy windykacyjni winni zaś być uznani za spadkobierców singularnych (co jest kwestią kontrowersyjną). Nie zgadzam się z tym stanowiskiem. Uczyniłoby to instytucję spadkobrania niespójną. Istota spadkobrania, sprowadza się wszak do wstąpienia w sytuację prawną spadkodawcy, w tym np. w bieg terminów zasiedzenia, zawitych i przedawnienia. Tymczasem sukcesja syngularna już by to raczej wykluczała. Jeśli natomiast Autorowi chodzi o dopuszczenie powołania spadkobiercy co do konkretnego przedmiotu majątkowego, należałoby przyjąć inną - niż sukcesja singularna - nazwę (bo to zagadnienie odnoszące się do zupełnie innej materii).

W tezie 35 Habilitant formuluje kolejne uwagi *de lege ferenda*. Po pierwsze, proponuje skreślenie art. 999 ¹ KC. Propozycja ta wraz z towarzyszącą jej argumentacją ma sens. Natomiast w przypadku utrzymania rozwiązania z art. 999 ¹ KC, po przepisie art. 1003 k.c. proponuje dodanie przepisu art. 1003 ¹ KC, w proponowanym przez niego

brzmieniu. W konsekwencji należałoby także zmienić art. 1004 , 1005, 1006 KC, w celu odniesienia ich do zapisobiercy windykacyjnego; ponadto dodać przepis art. 998 ¹ KC w proponowanym przez Wnioskodawcę brzmieniu. Propozycje te z pewnością zasługują na rozważenie. Potrzeba wprowadzenia takich regulacji może być jednak ograniczona wobec treści art. 1034³ KC, który istotnie odróżnia sytuację zapisobiercy windykacyjnego od sytuacji spadkobierców przed działem spadku – art. 1031 w zw. z art. 1034 § 1 KC, którzy odpowiadają do aktywów całego spadku, choć w ostatecznym rozrachunku przypadnie im określona część w ramach schedy wydzielonej w dziale spadku. Zagadnienie to wymagałoby jednak rozważenia różnych scenariuszy i gruntownej analizy.

Po drugie, uznaje, że hipoteza art. 176 k.p.c. powinna *expressis verbis* obejmować także zapisobiercę windykacyjnego. Nie wydaje się to konieczne wobec treści art. 981⁵ KC. Wprowadzanie tego rodzaju punktowych zmian może doprowadzić do rezultatu wręcz odwrotnego. Interpretujący rozważałby zapewne wówczas, czy brak analogicznej zmiany w innym przepisie - pomimo art. 981⁵ KC - nie należałoby jednak odczytywać za wyraz woli ustawodawcy, sprowadzającej się do tego, aby nie wyposażać w określone uprawnienia zapisobiercy windykacyjnego.

Odnosnie do proponowanych zmian dotyczących przepisów KPC w zakresie przyznania zapisobiercy windykacyjnemu legitymacji czynnej do złożenia wniosku o dział spadku nasuwają się następujące uwagi. Autor dotyka tu zresztą bardzo interesującej kwestii. Z jednej strony spadek jest objęty wspólnością w częściach ułamkowych między spadkobiercami (art. 1035 KC), a zatem zapisobiercy windykacyjni nie uczestniczą w dziale spadku, skoro ich przedmiot przypada im poza dziedziczeniem na zasadzie sukcesji syngularnej. Z drugiej jednak strony przepisy art. 1034¹ i 1034² KC od działu spadku uzależniają odpowiedzialność solidarną lub *pro rata parte* zapisobierców windykacyjnych wraz ze spadkobiercami (pozbawienie ich wpływu na dział spadku nie byłoby słuszne). Mogą oni zwrócić się w trybie art. 7 KPC do prokuratora o wystąpienie z wnioskiem o dział spadku, choć zapewne nie jest to satysfakcjonujące rozwiązanie. Choć postulat Autora wydaje się na pierwszy rzut oka trafny, to jednak sprawa wymagałaby głębszego rozważenia. W szczególności, należałoby odpowiedzieć na pytanie, czy istnieje sens czynienia z zapisobiercy strony postępowania o dział spadku, którego rola w tym postępowaniu miałaby ograniczyć się jedynie do złożenia wniosku o dział spadku i, ewentualnie, rozliczenia spłaconych długów, co obejmuje postulat w odniesieniu do art. 686 KPC. Obecnie rozliczenia spłaconych długów może dokonać zapisobierca windykacyjny na podstawie ogólnych reguł dotyczących roszczeń regresowych między

dłużnikami solidarnymi. Wydaje się, że poprzestanie na obecnym rozwiązaniu jest zasadne.

Zmiana brzmienia art. 1007 KC stanowi konsekwencję wcześniejszych propozycji Habilitanta.

Zainteresowania badawcze Wnioskodawcy – poza prawem spadkowym - odnoszą się do wielu płaszczyzn (zarówno w zakresie prawa materialnego, jak i procesowego). Tak wielu, że założenie sumiennego i wnikliwego zgłębienia poszczególnych zakresów tak różnych zainteresowań w ciągu 5 lat, wydaje się trudne do zrealizowania. Także liczba publikacji budzi w tym kontekście ciekawość i zainteresowanie recenzenta. Musi bowiem wywoływać refleksję, a w jej konsekwencji pytanie, jak dalece w tak krótkim czasie udało się Habilitantowi zrealizować ambitne przecież zadanie zgłębienia tak rozległej tematyki wraz z odzwierciedleniem tegoż zadania w postaci tak wielu publikacji.

Badania te dotyczą siedmiu dalszych płaszczyzn. Po pierwsze, części ogólnej prawa cywilnego (zagadnienia dotyczące formy czynności prawnej). Po drugie, prawa rzeczowego (użytkowanie wieczyste, zasiedzenie służebności gruntowej, oświadczenie o uchyleniu się od skutków złożenia oświadczenia woli pod wpływem błędu a podstawa wpisu do księgi wieczystej, a także forma podejmowania uchwał przez zebranie ogółu właścicieli lokali). Po trzecie, prawa zobowiązań (forma wypowiedzenia udziału w spółce cywilnej, natura prawna wykonania zobowiązania, zakres uznaniowości sądu w sprawach o zadośćuczynienie za krzywdę, charakter prawny art. 703 KC, uprawnienia nabywcy rzeczy z tytułu nabycia w drodze umowy sprzedaży wadliwej rzeczy oznaczonej co do tożsamości, odpowiedzialność odszkodowawcza z tytułu zalania lokalu, odpowiedzialność *in solidum* sprawcy szkody i ubezpieczyciela z umowy OC). Po czwarte, prawa rodzinnego (przesłanki i tryb ustalenia bezskuteczności uznania ojcostwa, wpływ orzeczenia rozwodu na istnienie obowiązku z art. 27 KRO, problematyka przenoszalności prawa do alimentów i obowiązku alimentacyjnego, wpływ ustroju wspólności majątkowej małżeńskiej na sposób głosowania przez małżonków jako współwłaścicieli lokalu na zebraniu ogółu właścicieli lokali).

Kolejne cztery płaszczyzny badawcze obejmują zagadnienia: prawa spółek (tj.: charakter prawny uchwały zgromadzenia wspólników spółki z o.o. o której mowa w art. 228 pkt 4 k.s.h., charakter prawny i skutki wpisu do księgi akcyjnej, zakres roszczenia regresowego wspólnika spółki jawnej), prawa pracy (tj. odpowiedzialność odszkodowawcza pracownika wobec osób trzecich, szczególna ochrona stosunku pracy

przed wypowiedzeniem; wpływ przejścia zakładu pracy na nowego pracodawcę na byt klauzuli konkurencyjnej z art. 101² KP), prawa ubezpieczeń społecznych (tj. wypadek przy pracy; obowiązek ubezpieczenia społecznego sędziów z tytułu zawarcia umowy zlecenia; uprawnienia do świadczeń z ubezpieczenia chorobowego w przypadku zrzeczenia się urzędu przez sędziego; kontrakt menedżerski jako podstawa ubezpieczenia społecznego) oraz postępowania cywilnego (tj. dyskrecjonalność sądu w postępowaniu sądowym z udziałem przedsiębiorców, właściwość sądu w postępowaniu ze skargi na czynność komornika, zwolnienie prokuratora od kosztów postępowania przy wykonaniu przez komornika postanowienia o zabezpieczeniu majątkowym).

W przypadku wielu z wyżej wymienionych zagadnień widoczny jest sposób prowadzenia badań, wynikający z prawa spadkowego. Warto jednak zasugerować, aby badanie określonych instytucji prawa prywatnego koncentrowało się bardziej na pogłębieniu argumentacji w ramach publikowanych opracowań. Odbędzie się to zapewne kosztem zmniejszenia ich liczby. Wybór takiej metody, nie wiąże się jednak dla przedstawicieli doktryny z ujemną oceną. Z wyborem metody odwrotnej bywa już różnie.

2.5 Wniosek

Ogólna ocena osiągnięć naukowych dr. Grzegorza Wolaka jest pozytywna. Podejmuje on teoretycznie i praktycznie istotne zagadnienia, które opracowuje w sposób świadczący o opanowaniu tradycyjnych metod naukowych, właściwych dla badania i poznania prawa prywatnego. Posługuje się zasadniczo metodą dogmatyczną, a także wyjątkowo prawnoporównawczą. Rzetelnie dokumentuje przytaczane poglądy doktrynalne i orzecznicze. Jest uważnym ich obserwatorem, który reaguje licznymi wypowiedziami na interesujące go tematy, na bieżąco komentując w szczególności orzeczenia sądów powszechnych. Niektóre z tych wypowiedzi bardzo zyskałyby na pogłębieniu (uzasadnieniu) stanowiska własnego, bądź kontynuacji rozważań, wówczas, gdy został przez Autora dostrzeżony istotny problem w praktyce obrotu.

W swoich pracach, biorąc pod uwagę wszystkie, liczne płaszczyzny badawcze – Habilitant odwołuje się w ograniczonym zakresie do obcych systemów prawnych i przyjmowanej tam metodologii wykładni i stosowania prawa. Natomiast to, że nie korzysta on zasadniczo z dorobku nauki europejskiej w zakresie jednolitego prawa modelowego jest uzasadnione do pewnego stopnia płaszczyzną jego zainteresowań badawczych. Należy – mimo niektórych wyrażonych w recenzji zastrzeżeń przyjąć - że omówione wyżej osiągnięcia naukowe, a zwłaszcza monografia pt. *Umowa zrzeczenia się dziedziczenia w*

polskim prawie cywilnym (2016) stanowią znaczny wkład Wnioskodawcy w rozwój prawa jako dyscypliny naukowej. Monografia ta, jako opracowanie kompleksowe, wypełnia bowiem lukę w piśmiennictwie.

3. Ocena aktywności naukowej Habilitanta

Stosując kryteria wyznaczone przez rozporządzenie dla nauk prawnych jako dziedziny nauk społecznych, nasuwają się następujące spostrzeżenia.

Dr Grzegorz Wolak nie jest autorem ani współautorem publikacji naukowych w czasopismach znajdujących się w bazie *Journal Citation Reports* (JCR), ani na liście *European Reference Index for the Humanities* (ERIH; lista ta nie obejmuje w ogóle czasopism z nauk prawnych). Sumaryczny tzw. *impact factor* publikacji naukowych Kandydata według listy JCR wynosi 0. Informacja ta nie może jednak wpływać na ocenę osiągnięć, ani aktywności naukowej Wnioskodawcy. Problematyka badawcza prawa polskiego w zakresie części ogólnej prawa cywilnego, prawa rzeczowego czy prawa spadkowego nie jest przedmiotem zainteresowania czasopism ujętych na wymienionych listach. Nie można więc wymagać od Habilitanta tego rodzaju publikacji, ani formułować wobec niego zarzutów w tym zakresie.

Jeśli chodzi natomiast o czasopisma, które nie zostały objęte bazą danych JCR ani ERIH, Wnioskodawca w okresie 2011/2016 opublikował 36 artykułów w czasopismach punktowanych przez ministra właściwego ds. nauki (Komunikaty Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego: z dnia 25 czerwca 2010 r. w sprawie ujednoliconego wykazu czasopism punktowanych; z dnia 17 września 2012 r. w sprawie wykazu czasopism naukowych wraz z liczbą punktów przyznawanych za publikacje w tych czasopismach; z dnia 21 grudnia 2012 r. w sprawie wykazu czasopism naukowych; z dnia 26 stycznia 2017 r. w sprawie wykazu czasopism naukowych zawierającego historię czasopisma z publikowanych wykazów za lata 2013-2016 – dostępne na stronie www.nauka.gov.pl).

Artykułami tymi są:

1. Przedłużenie użytkowania wieczystego. Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 16 lutego 2012 r., III CZP 94/11, Rejent 2012, nr 6 - 6 punktów
2. Jeszcze o odwołaniu odwołania testamentu, Rejent 2012, nr 9 – 6 punktów
3. Czy regres nietypowy w ubezpieczeniu OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje przeciwko spadkobiercom kierującego pojazdem?, Prawo Asekuracyjne 2012, nr 4 – 6 punktów
4. Uprawnienia nabywcy wadliwej rzeczy oznaczonej co do tożsamości. Glosa do uchwały

- SN z 26.1.2012 r., III CZP 90/11, OSNC 2012, nr 7-8, poz. 85, Edukacja Prawnicza 2013, nr 1 – 4 punkty
5. Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 17 grudnia 2008 r., I CSK 244/08, OSNC ZD C/2009, poz. 82, Rejent 2013, nr 2 – 4 punkty
 6. Spisanie protokołu przyjęcia do depozytu a skuteczność czynności notarialnej przyjęcia na przechowanie. Glosa do wyroku SN z 19.1.2012 r., IV CSK 341/11, OSNC 2012 nr 7-8, poz. 93, Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury 2013, nr 1 – 3 punkty
 7. Kilka uwag o dacie pewnej *de lege lata* (art. 81 k.c.) oraz w projekcie księgi I kodeksu cywilnego, Rejent 2013, nr 3 – 4 punkty
 8. Art. 703 k.c. - norma *iuris dispositivi* czy też *iuris cogentis*?, Przegląd Sądowy 2013, nr 4 – 6 punktów
 9. Glosa do wyroku SN z 19.10.2011 r. II CSK 86/11, OSNC 2012 nr 4, poz. 55, Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury 2013, nr 2 – 3 punkty
 10. Oświadczenie darczyńcy o uchyleniu się od skutków prawnych złożonego pod wpływem błędu oświadczenia woli o przeniesieniu własności nieruchomości (art. 88 k.c.) a podstawa wpisu do księgi wieczystej, Rejent 2013, nr 5 – 4 punkty
 11. Z problematyki roszczenia regresowego (zwrotnego) wspólnika spółki jawnej, Rejent 2013, nr 8 – 4 punkty
 12. Testament a znaleźne. Glosa do wyroku SN z 27.6.2007 r., II CSK 121/07, OSNC 2008, Nr B, poz. 41, Edukacja Prawnicza 2013, nr 3 – 4 punkty
 13. Rodzeństwo przyrodnie jako spadkobiercy ustawowi. Glosa do uchwały SN z 14.10.2011 r., III CZP 49/11, OSNC Nr 3/2012, poz. 35, Monitor Prawniczy 2013, nr 18 – 5 punktów
 14. Podleganie przez sędziów ubezpieczeniu społecznemu z tytułu zawarcia umowy zlecenia, Praca i Zabezpieczenie Społeczne 2014, nr 7 – 6 punktów
 15. Zrzeczenie się urzędu sędziego a prawo do świadczeń z ubezpieczenia chorobowego, Rozprawy Ubezpieczeniowe, nr 17 (2/2014) – 3 punkty
 16. Zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę doznaną wskutek śmierci najbliższego członka rodziny (art. 446 § 4 k.c.) a art. 445 § 3 k.c., Prawo Asekuracyjne 2014, nr 1 – 6 punktów
 17. Z problematyki przedawnienia roszczenia o zachowek (rozważania na kanwie uchwały SN z dnia 10 października 2013r., III CZP 53/13), Rejent 2014, nr 4 – 4 punkty
 18. Zagadnienie wielości transmitariuszy przy nabyciu spadku oraz zapisu

- windykacyjnego, Monitor Prawniczy 2014, nr 21 – 5 punktów
19. Darowizna *mortis causa*. Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2013r. III CZP 79/13, Rejent 2014, nr 7 – 4 punkty
 20. Zstępni dziadków spadkodawcy jako spadkobiercy ustawowi (art. 934 § 2 k.c.). Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2013 r., IV CSK 69/13, Rejent 2014, nr 9, - 4 punkty
 21. O kognicji sądu w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku - cz.2, Przegląd Prawno-Ekonomiczny KUL WZPiNoS, Stalowa Wola nr 30 (1/2015) – 8 punktów
 22. Odpowiedzialność pracownika za szkodę wyrządzoną osobie trzeciej przy wykonywaniu obowiązków pracowniczych, Praca i Zabezpieczenie Społeczne 2015, nr 1 – 8 punktów
 23. Szczególna ochrona przed wypowiedzeniem z art. 32 ustawy o związkach zawodowych, Praca i Zabezpieczenie Społeczne 2015, nr 2 – 8 punktów
 24. Szczególna ochrona trwałości stosunku pracy działaczy związkowych a klauzule generalne z art. 8 k.p., Monitor Prawa Pracy 2015, nr 3 – 5 punktów
 25. O zwolnieniu prokuratora od kosztów w postępowaniu o wykonanie postanowienia o zabezpieczeniu majątkowym (art. 291 k.p.k.), Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury 2015, nr 2, - 4 punkty
 26. Kontrakt menedżerski (umowa o zarządzanie przedsiębiorstwem) a podleganie ubezpieczeniom społecznym, Praca i Zabezpieczenie Społeczne 2015, nr 8 - 8 punktów
 27. Wskazanie uposażonego w umowie ubezpieczenia na życie a ochrona interesów spadkobierców i uprawnionych do zachowku, Prawo Asekuracyjne 2015, nr 2 – 9 punktów
 28. Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 15.04.2015 r., I ACa 985/14, niepubl., Rejent 2015, nr 9 – 8 punktów
 29. Przejście zakładu pracy na nowego pracodawcę a klauzula konkurencyjna z art. 101² k.p., Monitor Prawa Pracy 2015, nr 10 – 5 punktów
 30. Współwłasność małżeńska lokalu a głosowanie na zebraniu ogółu właścicieli lokali, Przegląd Prawno-Ekonomiczny KUL WZPiNoS, Stalowa Wola nr 33 (3/2015) – 8 punktów
 31. *Animus testandi* na tle orzecznictwa Sądu Najwyższego, Rejent 2015, nr 11 – 8 punktów
 32. Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 18.03.2015 r., I CSK 111/14, OSNC

2016, nr 2, poz. 28, Rejent 2016, nr 7 – 8 punktów

33. On the Future of Contracts of Succession in the Polish Law of Succession, *Przegląd Prawno-Ekonomiczny*, KUL WZPiNoS, Stalowa Wola nr 34 (1/2016) – 8 punktów

34. Disinheritance on the Ground of an Offence against a Testator's Next of Kin (Article 1008(2) of the Civil Code), *REVIEW of COMPARATIVE LAW* 2016, nr 1 – 5 punktów

35. Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2015 r., III CSK 352/14, *OSNC* 2016, nr 5, poz. 63, *Przegląd Prawno-Ekonomiczny*, KUL WZPiNoS, Stalowa Wola nr 35 (2/2016) – 8 punktów

36. Śmierć mocodawcy a stosunek pełnomocnictwa. Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2015 r., IV CSK 252/14, *OSNC-ZD* 2016, Nr B, poz.22, Rejent 2016, nr 10 – 8 punktów

Punktację publikacji podano przy uwzględnieniu stanu prawnego na dzień ukazania się danej publikacji. Łączna liczba punktów z tego tytułu wynosi 207.

Według informacji uzyskanych za pomocą programu *Harzing's Publish or Perish v. 5.28.5718.6353*, 12 prac Habilitanta uzyskało w okresie od 2011 r. do 2017 r. 3 cytowania, a *Index Hirscha* wynosi 1. Informacje te podają wyłącznie wykonując obowiązek nałożony na recenzenta rozporządzeniem, gdyż ich wartość dla oceny działalności naukowej Wnioskodawcy nie ma znaczenia. Program ten uwzględnia bowiem i przyznaje status cytowań wyłącznie cytowaniom w pracach opublikowanych w formie elektronicznej i dostępnych w *Google Scholar*, co stanowi przecież tylko ułamek rzeczywistej liczby cytowań.

Habilitant uzyskał stopień naukowy doktora w 2011 r. Jak już wspomniano, po uzyskaniu tytułu doktora nauk prawnych opublikował 85 artykułów (1 w druku) i glosy. Dwie anglojęzyczne publikacje zostały opublikowane w czasopismach krajowych. W kategoriach ilości publikacji i odpowiadającej im punktacji, jest to dorobek imponujący i nie często spotykany (kilkanaście publikacji rocznie).

Habilitant nie wykazał w załącznikach tego, że kierował międzynarodowymi lub krajowymi projektami badawczymi lub brał udział w takich projektach. Nie wykazał też, by uczestniczył w programach europejskich lub innych programach międzynarodowych lub krajowych, czy brał udział w konsorcjach lub sieciach badawczych, bądź kierował projektami realizowanymi we współpracy z naukowcami z innych ośrodków polskich i zagranicznych albo recenzował projekty krajowe lub międzynarodowe. Nie odbywał także staży czy kwerend bibliotecznych na uczelniach zagranicznych. Kontakty międzynarodowe utrzymuje natomiast z racji wykonywania zawodu sędziego (hospitacja w sądach okręgu

Landgericht w Chemnitz (Saksonia): Sąd Krajowy (*Landgericht*) w Chemnitz, Sądy Rejonowe (*Amtsgericht*) w Chemnitz i Marienbergu oraz Wyższy Sąd Krajowy (*Oberlandsgericht*) w Dreźnie; rewizyta sędziów z okręgu Landgericht w Chemnitz w Sądzie Rejonowym w Stalowej Woli).

Wnioskodawca nie uczestniczy aktywnie w życiu naukowym o zasięgu krajowym. W latach objętych oceną wygłosił 4 referaty na konferencjach w 2 ośrodkach (ośrodek zamiejscowy KUL w Stalowej Woli, a także w Tarnobrzegu), w tym nie były to – jak się wydaje - konferencje o szerokim zasięgu i randze (jak np. zjazdy cywilistów, czy inne spotkanie naukowe w skali kraju akademików zajmujących się daną dziedziną prawa). Jego wystąpienia dotyczyły instytucji prawa procesowego i materialnego z perspektywy sądu. Z pewnością pomocne w tym zakresie było doświadczenie Habilitanta jako sędziego, co należy docenić. Trudno jednak przeceniać te wystąpienia z perspektywy dorobku i aktywności naukowej.

Habilitant popularyzuje naukę w ramach Lubelskiego Festiwalu Nauki jako współorganizator i uczestnik projektu: „Pokazowy proces sądowy”. Przewodniczył także Jury w Konkursie Krasomówczym dla studentów prawa na WZPiNoS KUL w Stalowej Woli. Bierze także aktywny udział w „Dniach Edukacji Prawniczej” organizowanych przez Europejskie Stowarzyszenie Studentów Prawa ELSA (2014r). Działalność popularyzatorska skierowana do młodzieży jest bardzo pożyteczna i zasługuje na pochwałę. W ramach aktywności skierowanej w stronę studentów warto także zwrócić uwagę na doradzanie studentom prawa świadczącym pomoc prawną w ramach Biur Porad Prawnych istniejących przy WZPiNoS KUL w Stalowej Woli oraz sprawowanie patronatu nad studentami, odbywającymi praktyki w Sądzie Rejonowym w Stalowej Woli (w II Wydziale Karnym).

Gdy chodzi o współpracę z czasopismami, Habilitant jest członkiem Kolegium Redakcyjnego Przeglądu Prawno-Ekonomicznego wydawanego przez WZPiNoS KUL w Stalowej Woli. Jest również recenzentem w czasopiśmie „Pedagogika Katolicka” (półroczniku wydawanym przez WZPiNoS KUL w Stalowej Woli). Recenzował dwa artykuły naukowe dla „Prawa Asekuracyjnego” oraz prace studenckie w ramach konkursu na artykuł do „Przeglądu Prawno-Ekonomicznego”.

Recenzował prace magisterskie z zakresu prawa prywatnego międzynarodowego napisane przez studentów WZPiNoS KUL w Stalowej Woli. Był także patronem kilkudziesięciu aplikantów sądowych, prokuratorskich, adwokackich i radcowskich.

Wnioskodawca jest obecnie zatrudniony w charakterze adiunkta w Katedrze Prawa

Prywatnego Wydziału Zamiejscowego Prawa i Nauk o Gospodarce KUL w Stalowej Woli. Prowadzi tam różnego rodzaju zajęcia dydaktyczne wykazane w autoreferacie. Obejmują one różnorodną tematykę, uzasadnioną jego zainteresowaniami i wykonywaniem zawodu sędziego, tzn.: postępowanie karne, prawo cywilne – część ogólną i prawo rzeczowe, prawo zobowiązań, prawo spadkowe, prawo pracy, prawo ubezpieczeń społecznych, postępowanie oraz w ramach konwersatorium - orzecznictwo Sądu Najwyższego w sprawach cywilnych. Zakres tematyczny prowadzonych ćwiczeń, wykładów i konserwatorium z uwagi na różnorodność, wymagającą dużej wszechstronności, jest imponujący.

Habilitant prowadzi także działalność dydaktyczną poza Uniwersytetem. Wykorzystując swą wiedzę połączoną z doświadczeniem sędziego prowadził dwa szkolenia (które jednak nie mają charakteru cyklicznego). Działalność ta przyjmuje postać szkoleń dla różnych grup zawodowych (referendarzy sądowych i asystentów Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu oraz podległych mu Sądów Rejonowych; radców prawnych Okręgowej Izby Radców Prawnych w Kielcach) z zakresu prawa prywatnego i procesowego, z dziedzin, którymi się zajmuje.

Wykazane powyżej osiągnięcia dr. Grzegorza Wolaka skłaniają po namyśle, aby uznać jednak Jego aktywność naukową za istotną (tj. istotny, znaczący wkład w dorobek doktryny), choć z zastrzeżeniami, o których była mowa wyżej. Jego dorobek z lat 2011 – 2017, tj. z 6 lat jednoczesnej działalności naukowej, dydaktycznej i popularyzatorskiej jest istotnie znaczny pod względem liczby publikacji (i punktacji). Obejmuje również bardzo szeroką tematykę prawa prywatnego, a także procesowego. Jednoczesne prowadzenie działalności na tych płaszczyznach z wykonywaniem zawodu sędziego należy docenić.

Habilitanta nie cechuje zbyt duża aktywność konferencyjna (brak także jego istnienia na międzynarodowym forum naukowym). Jego wypowiedzi na konferencjach (opublikowane) w niektórych zakresach mogą jednak być użyteczne i wpływać na przyjmowaną przez sądy metodologię wykładni i stosowania prawa. Ich znaczenie w większości jednak nie ma charakteru przełomowego dla dorobku doktryny krajowej. Powstaje co prawda pytanie o definiowanie pojęcia „charakter przełomowy”.

Nie można natomiast zaprzeczyć, że jego jedyna monografia wypełnia lukę w literaturze przedmiotu i w ten sposób składa się w sposób istotny na dorobek doktryny prawa prywatnego. Biorąc to pod uwagę, oraz zakres jego pracy dydaktycznej uprawnione jest twierdzenie, że Wnioskodawca jest naukowcem o rozległych zainteresowaniach, wykonującym jednocześnie zawód sędziego.

4. Konkluzja

Monografia dr. Grzegorza Wolaka pt. *Umowa zrzeczenia się dziedziczenia w polskim prawie prywatnym* oraz niektóre z pozostałych jego osiągnięć naukowych stanowią wkład Habilitanta w rozwój dyscypliny naukowej, którą tenże się zajmuje, a Jego aktywność naukowa, opisana w punkcie 3 recenzji, może – z wyrażonymi wyżej zastrzeżeniami – uchodzić za istotną. Można – mimo zgłaszanych w recenzji wątpliwości - przyjąć, że Habilitant spełnia kryteria określone w art. 16 ust. 1 ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki. Kierując się tym, co jest konsekwencją przygotowanej - zgodnie z normatywnymi kryteriami - oceny, stwierdzam, że Habilitant może uzyskać stopień naukowy doktora habilitowanego w wyniku dalszego procedowania.



Ewa Rott-Pietrzyk